



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

**Relacja z konferencji:
FORUM BANKOWE 2017
KREDYTOWANIE GOSPODARKI PRZEZ BANKI W NOWYCH UWARUNKOWANIACH
REGULACYJNYCH I EKONOMICZNYCH**

Miejsce konferencji: Hotel Sheraton w Warszawie, ul. Bolesława Prusa 2
Data: 15 marca 2017 r.

Dnia 15 marca 2017 r. w Hotelu Sheraton w Warszawie odbyła się XXIII edycja Forum Bankowego organizowanego przez Związek Banków Polskich. Hasłem przewodnim tegorocznej konferencji było „*Kredytowanie gospodarki przez banki w nowych uwarunkowanych regulacyjnych i ekonomicznych*”. Podkreślenia wymaga fakt, że w Forum Bankowym 2017 uczestniczyło około 550 osób reprezentujących banki, władze regulacyjne, władze nadzorcze oraz władze monetarne, a także międzybankowe firmy infrastrukturalne, świat nauki i polityki. Obrady Forum były obserwowane przez ok 50 przedstawicieli mediów. Rolę Partnerów konferencji pełnili EY, Biuro Informacji Kredytowej S.A., Krajowa Izba Rozliczeniowa S.A., Mondial Assistance Sp. z o.o., VISA, Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych S.A. oraz Asseco Poland S.A.

Forum Bankowe zostało podzielone na cztery sesje:

1. Aktualne uwarunkowania regulacyjne i ekonomiczne prowadzenia biznesu bankowego.
2. Stosowanie stałej stopy procentowej przez banki.
3. Banki w budowie nowoczesnego rynku identyfikacji i usług zaufania w Polsce. Możliwości poszerzenia gamy usług bankowych dla klientów.
4. Sesja specjalna: Nowe programy publiczne dla klientów banków

Na wstępie Krzysztof Pietraszkiewicz, Prezes Związku Banków Polskich powitał zgromadzonych gości i dokonał oficjalnego otwarcia obrad. Swoje wystąpienie rozpoczął od uczczenia chwilą ciszy pamięci niedawno zmarłego prof. Władysława Leopolda Jaworskiego.

Prezes ZBP podkreślił, że Forum Bankowe 2017 ma miejsce w szczególnym okresie gospodarczym. Mamy do czynienia z niskim tempem rozwoju oraz poważnymi problemami natury ekonomicznej niektórych krajów należących do UE. Stoimy również przed ryzykiem związanym z powstaniem Unii dwóch prędkości. Jednocześnie Polska nadal może się pochwalić dobrymi wynikami gospodarczymi, ale należy mieć na uwadze ryzyko zbyt szybkiego wzrostu inflacji. Prezes Pietraszkiewicz nawiązał również do przyjętego przez rząd programu rozwoju – SOR i rozpoczęcia realizacji programów krajowych i regionalnych, podkreślając ich wagę dla naszego kraju.

Poziom wzrost gospodarczego w Polsce jest istotnie wyższy niż w wielu krajach strefy euro. Możemy się pochwalić rosnącym wskaźnikiem PKB per capita. Duży wpływ na sytuację Polski ma jednocześnie aspekt polityczny i społeczny, zarówno na arenie międzynarodowej, jak i wewnątrz kraju. W kontekście międzynarodowym zaszły w ostatnim



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

czasie istotne zmiany na scenie politycznej w kilku krajach UE, a także w Stanach Zjednoczonych. Unia boryka się obecnie z procesem Brexitu. Dodatkowo musimy zmierzyć się z problemami konfliktów na wschodzie Ukrainy, zmianami w Turcji, wojną w Syrii, napięciem na Bałkanach oraz utrzymującym się problemem imigracyjnym. Należy również pamiętać o wysokiej niepewności międzynarodowego i krajowego obrotu gospodarczego (zapowiedź zmiany traktatów i porozumień międzynarodowych). Dodatkowo w Polsce mamy do czynienia z negatywnym wpływem sporów powstających na krajowej scenie politycznej. Wszystko to przekłada się na zinstytucjonalizowaną presję i w dużej mierze nieuzasadnione ataki na sektor bankowy.

Następnie Prezes Krzysztof Pietraszkiewicz wskazał na istotną rolę banków w rządowych programach rozwoju kraju, m.in. w zakresie:

- finansowania przedsiębiorczości,
- elektronizacji polskiego państwa,
- rozwoju obrotu bezgotówkowego,
- budowy skłonności do oszczędzania długoterminowego oraz finansowania mieszkalnictwa,
- udziału w uszczelnianiu systemu podatkowego,
- współfinansowania projektów regionalnych,
- pozyskiwania finansowania z europejskich programów ramowych i specjalnych,
- ochrony środowiska oraz tworzenia polskich zasobów wodnych.

Jednakże, aby powyższe cele mogły być efektywnie realizowane, banki muszą sprostać rosnącym wyzwaniom i zagrożeniom, takim jak: spadek poziomu inwestycji prywatnych, obniżenie skuteczności egzekucji długów, skumulowany wzrost regulacyjnych obciążeń (ekonomicznych, prawnych oraz organizacyjnych), wzrost wymogów polskiego sektora bankowego, obniżenie efektywności banków oraz zagrożenie cybernetyczne. Do wyzwań stojących przed sektorem bankowym należy również dodać:

- pełne wdrożenie systemu ochrony instytucjonalnej oraz wsparcie technologiczne banków spółdzielczych,
- przyjęcie i wdrożenie programu restrukturyzacji części portfela walutowych kredytów mieszkaniowych,
- rozwój i unowocześnienie infrastruktury bankowej, systemu płatniczego, systemu wymiany gospodarczej.

Prezes Związku Banków Polskich podkreślił, że banki muszą więcej uwagi poświęcić budowie swojego wizerunku, poprzez rozwój kompetencji pracowników oraz eliminacji złych praktyk w działalności instytucji finansowych. Jednocześnie większy nacisk powinien być położony na edukację społeczeństwa pod względem finansowym.

Na zakończenie swojego wystąpienia Prezes Krzysztof Pietraszkiewicz zwrócił się do uczestników Forum z kilkoma otwartymi pytaniami, kluczowymi dla dalszej działalności sektora finansowego:

1. Czy bankowość po „zalewie” regulacji, wdrożeniu dodatkowych wymogów, ograniczeń i obciążeń jest bardziej bezpieczna, efektywna, użyteczna i przyjazna klientom?



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

2. Jakie działania należy podejmować, aby banki mogły możliwie najlepiej sprzyjać rozwojowi gospodarczemu kraju, umacnianiu ekonomicznemu polskich rodzin i firm oraz ich ekspansji gospodarczej?
3. Co czynić, aby sektor bankowy utrzymał wysoki poziom stabilności?
4. Jak możemy sprzyjać wzrostowi zaufania w obrocie gospodarczym oraz poprawie reputacji banków?

Następnie głos zabrał Leszek Skiba, Podsekretarz Stanu, Generalny Inspektor Informacji Finansowej, Główny Rzecznik Dyscypliny Finansów Publicznych w Ministerstwie Finansów, który odczytał list przekazany z okazji Forum Bankowego 2017 przez Mateusza Morawieckiego, Wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Rozwoju i Finansów. Premier Morawiecki podkreślił, że w systemie gospodarki narodowej główną rolą sektora finansowego jest przekształcanie oszczędności w inwestycje, dzięki którym następuje wzrost wydajności pracy w realnej gospodarce. Świadomość tego jest fundamentem *Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju*. Odpowiedzialny rozwój uznajemy za taki, który może zostać utrzymany w perspektywie długookresowej, jest odporny na szoki zewnętrzne oraz zapewnia sprawiedliwy udział różnych grup społecznych w podziale płynących z niego korzyści. Obecnie polska gospodarka rozwija się stabilnie. Brak jest oznak narastania problemów nierównowagi makroekonomicznej. Spodziewamy się w najbliższych miesiącach dalszej poprawy koniunktury, a wzrost PKB w 2017 r. jest powszechnie szacowany na ok. 3%. W perspektywie lat 2019-2020 zakłada się, że realne tempo wzrostu PKB osiągnie poziom 3,9% rocznie.

W ocenie rządu sektor bankowy stanowi istotne źródło finansowania inwestycji firm w Polsce. Oprócz finansowania kredytowego banki pełnią ważną rolę narodowych pośredników finansowych programów ramowych UE na lata 2014-2020. Należy jednak podkreślić, iż kredyty dla gospodarstw domowych rosną w wolnym tempie, głównie z uwagi na niską dynamikę zmian w segmencie kredytów mieszkaniowych. Wzrost wolumenu tych kredytów utrzymuje się na niskim poziomie, co jest wynikiem systematycznego zaostrzania kryteriów przyznawania finansowania przez banki. Taka sytuacja jednocześnie wpływa pozytywnie na zwiększenie bezpieczeństwa portfela kredytowego. W zakresie należności od przedsiębiorstw w 2016 r. należy wskazać, że rosły one istotnie wolniej niż w 2015 r. W dalszym ciągu zatem obserwujemy, że sektor bankowy większy nacisk kładzie na finansowanie nieruchomości i konsumpcji niż inwestycji. Nie jest to jednak wyłącznie wina banków – jest to również miejsce do działania administracji jako partnera, który może na zasadach partnerskich realizować projekty finansowane z różnych źródeł, w tym przez banki.

Istotnym wyzwaniem dla sektora bankowego będzie utrzymanie akcji kredytowej przy jednoczesnym ograniczeniu ryzyka kredytowego. W obecnym czasie wydaje się, że istotnym ryzykiem, które powinno być uwzględniane przez banki w swojej polityce kredytowej jest możliwość wzrostu stóp procentowych w przyszłości. W czasie badania zdolności kredytowej banki powinny uwzględniać odpowiednie bufora dochodowe kredytobiorców na wypadek istotnego wzrostu stóp procentowych w przyszłości tak, aby uniknąć problemów z



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

nieterminową spłatą kredytów. Szczególnie ważny będzie także rozwój współpracy pomiędzy sektorem bankowym a przedsiębiorstwami nie tylko w obszarze kredytowym, ale szeroko pojętych usług bankowych, również w zakresie pośrednictwa na rynku kapitałowym. W przypadku sektora gospodarstw domowych wyzwaniem będzie zainicjowanie procesu systematycznego długoterminowego oszczędzania, co jest niezwykle istotne z perspektywy tej grupy klientów, jak i samych banków.

W tym kontekście rząd podejmuje działania, które mają poprawić funkcjonowanie sektora bankowego w Polsce i wspierać rozwój gospodarczy kraju. Wśród nich wymienić należy przygotowanie projektów regulacji prawnych dotyczących m.in. wdrożenia przepisów dyrektywy w sprawie konsumenckich umów o kredyt związany z nieruchomościami mieszkalnymi, rozwiązania problemu kredytów walutowych, zmiany wymogów ostrożnościowych.

Istotne znaczenie dla działalności bankowej w obszarze związanym z udzielaniem kredytów hipotecznych będzie mieć uchwalenie i wejście w życie przepisów *ustawy o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami*, która obecnie jest procedowana w Parlamencie.

Ważną kwestią, pozostającą nadal do rozwiązania, jest sprawa kredytów walutowych. Komitet Stabilności Finansowej przyjął uchwałę w sprawie rekomendacji dotyczącej restrukturyzacji portfela kredytów mieszkaniowych w walutach obcych. Nowe rozwiązania mają prowadzić do restrukturyzacji portfela walutowych kredytów mieszkaniowych na zasadzie dobrowolnego porozumienia między bankami i ich klientami oraz nakreślać ramy takiej restrukturyzacji. W związku z tą uchwałą w Ministerstwie Finansów trwają m.in. prace nad rozwiązaniami w zakresie zwiększenia wykorzystania środków Funduszu Wsparcia Kredytobiorców.

Warto wspomnieć, że na poziomie Unii Europejskiej rozpoczęły się prace nad rewizją pakietu CRD/CRR. Zmiany mają w szczególności zapewnić właściwą identyfikację ryzyka związanego z prowadzeniem działalności na rynku usług finansowych, a także zagwarantować utrzymywanie odpowiedniej bazy kapitałowej i płynności finansowej przez instytucje kredytowe. Rząd zasadniczo popiera zmiany w zakresie pakietu CRD/CRR, w szczególności takie, które czynią już istniejące wymogi mniej uciążliwymi i bardziej proporcjonalnymi dla instytucji.

Na zakończenie listu, Premier Mateusz Morawiecki podziękował za dotychczasową współpracę z sektorem bankowym i równocześnie zachęcił do jej kontynuowania.

Kolejnym mówcą w części otwierającej Forum był dr Marek Chrzanowski, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, który w swoim wystąpieniu odniósł się do pytań postawionych przez Prezesa Krzysztofa Pietraszkiewicza, głównie w kontekście rozwoju gospodarczego i jego finansowania, stabilności systemu finansowego, oraz budowy zaufania do sektora bankowego. Biorąc pod uwagę, że 2/3 aktywów systemu finansowego należy do banków, dlatego też ich sytuacja dla stabilności całego systemu finansowego jest kluczowa. Bez tego nie będzie zrównoważonego rozwoju polskiej gospodarki. Ich funkcja w



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

gospodarce rynkowej jest krytyczna i istotna dla budowania podstaw dobrobytu w społeczeństwie. Dodatkowo banki oferują różne usługi pozwalające innym podmiotom na zarządzanie ich ryzykiem finansowym.

Według analiz MFW w Polsce rozmiar sektora bankowego jest optymalny dla kraju. Ma on potencjał rozwoju, co może i powinno się przełożyć na wymierne korzyści dla gospodarki. Jednakże nie oznacza to, że sektor bankowy powinien rozwijać się bez odpowiedniej kontroli i nadzoru. Świadczą o tym chociażby doświadczenia państw zachodnich. Napływ kredytów do gospodarki jest bardzo ważny, ale w długim okresie ważniejsze jest utrzymanie stabilności finansowej. Koszty potencjalnego kryzysu są niewspółmiernie wyższe niż korzyści z nadmiernego wzrostu akcji kredytowej.

Przewodniczący KNF podkreślił, że szczególną troską reprezentowanego przez niego organu jest zapewnienie odporności sektora bankowego na sytuacje kryzysowe. Nowe regulacje, zarówno krajowe, jak i międzynarodowe, stawiają wprowadzić ograniczenia dla rozwoju banków, jednakże ich celem jest zagwarantowanie stabilności całego systemu i budowanie odporności instytucji finansowych. Dlatego powinny być traktowane jako inwestycja.

Jedną z istotniejszych kwestii jest w tym obszarze zapewnienie odpowiedniego poziomu kapitału, będącego buforem pozwalającym na absorpcję strat w przypadku sytuacji kryzysowej. Wymogi kapitałowe mogą się wydawać niepotrzebne w dobie rozwoju gospodarczego, natomiast zdecydowanie zostaną docenione w momencie odwrócenia cyklu koniunkturalnego. Należy pamiętać, że mamy do czynienia z dużą niepewnością na arenie międzynarodowej. Dlatego tak istotne są w tu wymogi pakietu CRD, jak i rekomendacje KNF.

Następnie Przewodniczący Marek Chrzanowski przeszedł do omówienia działań na rzecz wzmocnienia stabilności, podejmowanych przez Komitet Stabilności Finansowej, zwłaszcza w kontekście kredytów denominowanych w walutach obcych, jak np. podniesienie wag ryzyka dla tych ekspozycji, ustanowienie dodatkowego bufora dla wszystkich ekspozycji czy dodatkowe wymogi w zakresie filara II.

Stabilność systemu finansowego to nie tylko wymogi kapitałowe. Przewodniczący KNF nawiązał do zmian w ustawie o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym (w zakresie DGS i BRRD). Kolejną istotną kwestią jest rozwój zmian regulacyjnych, które będą dotyczyły sektora bankowości spółdzielczej. W tym miejscu warto podkreślić pozytywne zmiany, jak rozwój mechanizmu wsparcia płynnościowego i kapitałowego, utworzonego w ramach IPS. Zdaniem Przewodniczącego Chrzanowskiego, silniejsza integracja stanowi klucz do dalszego rozwoju i bezpiecznego funkcjonowania sektora lokalnych instytucji finansowych.

Kolejnym istotnym elementem przyczyniającym się do stabilności jest architektura sieci bezpieczeństwa finansowego. Obecnie instytucje składające się na nią, działają bez zastrzeżeń, jednakże zdaniem Przewodniczącego KNF niezbędne są zmiany, które pozwoliłyby na realizację ich celów w sposób bardziej efektywny. Połączenie nadzoru mikro i makroostrożnościowego pozwoliłoby na osiągnięcie wymiernych korzyści. Oczywiście reorganizacja powinna zostać przeprowadzona w sposób zaplanowany i odpowiedzialny, z



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

uniknięciem luki organizacyjnej i pogorszenia jakości nadzoru. Taka synergia, w połączeniu z polityką pieniężną pozwoli na większą skuteczność i wykorzystanie szerszego wachlarza narzędzi w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowych.

Niezależnie od formuły nadzoru, banki powinny kontynuować pracę nad swoimi modelami biznesowymi. Przede wszystkim muszą budować długotrwałe relacje z klientami i gromadzić kapitał zaufania, który jest tak samo ważny jak kapitał finansowy. Pozwala on na zwiększenie skali działalności w długim terminie. Banki nie mogą zapominać, że są instytucjami zaufania publicznego.

Następnym tematem poruszonym przez Przewodniczącego Marka Chrzanowskiego była kwestia kredytów mieszkaniowych ze stałą stopą procentową. Rozpowszechnienie tego rodzaju kredytów mogłoby się przyczynić do dywersyfikacji portfeli w bankach, a klientom stworzyć większe możliwości wyboru. Jednakże w opinii Komisji Nadzoru Finansowego nie ma podstaw do tego, aby kredyty o stałym oprocentowaniu były faworyzowane pod względem regulacyjnym, czy nadzorczym. Mówiąc o stałej stopie finansowej możemy rozważać jedynie kredyty 5-10 letnie, ponieważ takie są bieżące i przewidywane uwarunkowania rynkowe. Dodatkowo tego rodzaju kredyty zmniejszają skuteczność polityki pieniężnej banku centralnego poprzez wpływ kanału stopy procentowej na dynamikę konsumpcji. Jest to zagrożenie dla całego sektora finansowego. Musimy pamiętać, że ryzyko kredytowe nie wynika jedynie z samej zmienności oprocentowania, ale jest również bardzo często następstwem niewłaściwej oceny zdolności kredytowej kredytobiorcy.

Na zakończenie swojego wystąpienia Przewodniczący Marek Chrzanowski podkreślił, że obecna sytuacja polskiej gospodarki i sektora finansowego jest stabilna. W jego opinii banki nie generują istotnych ryzyk, jednak należy pamiętać o niepewności zwłaszcza w kontekście międzynarodowym i zapewnianiu wysokiej odporności sektora na szoki pojawiające się w gospodarce. To jest priorytet KNF na najbliższe miesiące i lata.

Sesja I poświęcona była tematyce aktualnych uwarunkowań regulacyjnych i ekonomicznych prowadzenia biznesu bankowego. Wystąpienie wprowadzające do tej części Forum wygłosiła Iwona Kozera, Partner, Lider Doradztwa Biznesowego, Europa Centralna i Południowowschodnia, EY. Pani Prezes rozpoczęła swoją prezentację od omówienia uwarunkowań ekonomicznych sektora bankowego. Wskazała, iż konsumpcja pozostaje najbardziej stabilnym motorem wzrostu PKB Polski i jest wspierana korzystną sytuacją na rynku pracy. Liczba osób pracujących w naszym kraju jest rekordowo wysoka a stopa bezrobocia stopniowo się obniża. Za kreację zatrudnienia odpowiadają głównie firmy duże oraz przedsiębiorstwa z kapitałem zagranicznym, Międzynarodowe instytucje podkreślają, że fundamenty polskiej gospodarki pozostają silne. Polska jest jednym z niewielu krajów UE, które nigdy nie zostały objęte tzw. procedurą nierównowagi makroekonomicznej. Mimo rewizji w dół wielu prognoz wzrostu PKB Polski w latach 2016-2017, w ostatnich miesiącach oczekiwany skumulowany wzrost gospodarczy w Polsce pozostaje jednym z najwyższych w UE.



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

Następnie Pani Prezes Iwona Kozera odniosła się do tematu inflacji i stóp procentowych. Od 4 lat inflacja w Polsce pozostaje poniżej celu NBP (2,5%). W dużej mierze było to spowodowane czynnikami zewnętrznymi. Narodowy Bank Polski prognozuje utrzymywanie się inflacji poniżej celu w horyzoncie projekcji (tj. do końca 2019 r.). Stopy procentowe NBP najprawdopodobniej pozostaną bez zmian w 2017 r., natomiast w 2018 r., w kontekście ryzyka dalszego obniżania się realnych stóp procentowych, mogą mieć miejsce pierwsze podwyżki.

Następnie przedstawicielka EY omówiła główne obszary zmian regulacyjnych w kolejnych latach i ich siłę oddziaływania na sektor bankowy w Polsce:

1. 2019 r. – zmiany pakietu CRD/CRR: NSFR, FRTB, współczynnik dźwigni, ryzyko stopy procentowej w portfelu bankowym.
2. 2017 r. – rekomendacje wykorzystania instrumentów nadzoru makroostrożnościowego, plany naprawy i przymusowej restrukturyzacji, MREL.
3. 2018 r. – IFRS 9, MIFID II, RODO.
4. 2020 r. – zmiany norm ostrożnościowych wynikające z Bazylei IV: ryzyko kredytowe, reforma kalkulacji wymogu z tytułu ryzyka operacyjnego.

Na koniec swojego wystąpienia Pani Prezes Iwona Kozera wskazała kluczowe jej zdaniem czynniki sukcesu wdrożenia zmian regulacyjnych:

- zaangażowanie kierownictwa banków,
- wczesna identyfikacja zmian,
- identyfikacja zakresu wpływu,
- podejście multidyscyplinarne,
- komunikacja z nadzorem,
- zmiany w systemach.

Dyskusję panelową poprowadził Prezes Krzysztof Pietraszkiewicz, a udział w niej wzięli: dr Piotr Juda - Prezes Zarządu Toyota Bank Polska S.A., dr hab. Krzysztof Kalicki - Prezes Zarządu Deutsche Bank Polska S.A., Adam Skowroński - Prezes Zarządu Spółdzielczego Systemu Ochrony SGB, Maciej Kropidłowski - Wiceprezes Zarządu Banku Handlowego w Warszawie S.A., Piotr Mazur - Wiceprezes Zarządu PKO Banku Polskiego S.A., Sławomir Panasiuk - Wiceprezes Zarządu Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych oraz KDPW_CCP, a także Piotr Ruszowski - Dyrektor Pionu Sprzedaży i Marketingu w Mondial Assistance Sp. z o.o.

Prezes Związku Banków Polskich na wstępie zwrócił uwagę na zalew regulacyjny, z jakim sektor bankowy ma do czynienia, zarówno na poziomie krajowym, jak i międzynarodowym. Pytanie, jakie należy w tym miejscu postawić, to czy owe regulacje sprawiają, że sektora bankowy staje się bardziej stabilny i przyjazny, a także czy sprzyjają nawiązywaniu dobrych relacji z klientami. O ocenę sposobu ich wprowadzania, a także o wskazanie szans i zagrożeń w tym zakresie został poproszony Prezes Krzysztof Kalicki.

Prezes Zarządu Deutsche Bank Polska S.A. wyraził opinię, że dążenia regulacyjne do wyeliminowania jakiegokolwiek ryzyka nie mają sensu. Oczywiście zwiększanie



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

bezpieczeństwa jest korzystne z perspektywy sektora bankowego, jednakże należy pamiętać, że w ekonomii z ryzykiem jest jak z balonem: zaciskanie go w jednym miejscu spowoduje pojawienie się negatywnych efektów w innym. W gospodarce nic nie ma za darmo. Eliminacja ryzyka i koszty z tym związane w bankach zostaną przeniesione na inne sektory. Już teraz możemy zaobserwować, w jaki sposób regulacje przenoszą się na klientów.

Zanim zaczęto masowo wprowadzać nowe przepisy w 2010-2011 r. wzrost kredytów był jeszcze w stanie nadążyć za kapitałem. Nowe wymogi spowodowały, że zdaniem Prezesa Krzysztofa Kalickiego sektor bankowy ma problem ze sprawnym i efektywnym funkcjonowaniem. Tempo wzrostu kredytów wyraźnie zmalało. W gospodarce istnieje związek między skalą jej kredytowania, a wzrostem gospodarczym. Malejąca skala finansowania powoduje osłabienie PKB. Dodatkowo należy mieć na uwadze, że duże ograniczenia regulacyjne miało jeszcze większe przełożenie na spadek poziomu inwestycji. Ponadto regulacje, a zwłaszcza ustawa o podatku od niektórych instytucji finansowych, spowodowały, że skala wzrostu kredytów jest mniejsza niż skala wzrostu papierów skarbowych w portfelach banków.

Prezes Zarządu Deutsche Bank Polska S.A. wskazał, że podczas analizy tego zagadnienia, zaniepokoił go efekt kursu walutowego. Depozyty w walutach obcych osób fizycznych i przedsiębiorstw rosną szybciej niż depozyty złotowe. To zjawisko można również odebrać jako efekt niepewności regulacyjnej i politycznej. Niesie to ze sobą duże niebezpieczeństwo na przyszłość i należy zrobić wszystko co w naszej mocy, aby ustabilizować nastroje i oczekiwania społeczne oraz rynkowe.

Następnie głos zabrał Prezes Piotr Juda, który podkreślił, że w analizie sytuacji makroekonomicznej sektora bankowego konieczne jest sprecyzowanie terminologii: stabilizacja finansowa (zgodnie z definicją dostępną na stronie internetowej NBP ma ona być ciągła i efektywna) i ryzyko systemowe (rozporządzenie PE z 2010 r.). Obie przytoczone definicje zawierają elementy nie skupiające się wyłącznie na wewnętrznej działalności banku, ale również odnoszące się do jego otoczenia makroekonomicznego.

Obecnie znajdujemy się w silnym reżimie regulacyjnym. Od 2008 r. zmiany dotyczyły głównie 3 obszarów:

- obszaru kapitałowego

- wzrost wymogów kapitałowych definiowanych wskaźnikami,
- zmiana definicji kapitałów (bardziej dostosowana do warunków zagranicznych niż polskich),

- położenia dużego nacisku na kwestie płynności (LCR i NSFR),

- kwestii biurokratycznych/operacyjnych.

Po 7 latach możemy zaobserwować wzrost bezpieczeństwa pojedynczych banków. Prezes Piotr Juda wyraził opinię, że zmiany w zakresie płynności zostały wprowadzone zaskakująco późno, np. w porównaniu do biurokratycznych.

Zaproponowane rozwiązania, dążące do zwiększania bezpieczeństwa banków, mają swoje dobre strony (np. zwiększenie bazy kapitałowej), ale również niosą ze sobą skutki



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

uboczne (np. nadmierna koncentracja, która jest jednym z elementów ryzyka systemowego). Wymogi dotyczące prowadzenia biznesu rosną bardzo szybko, a za tym idą duże koszty.

Prezes Adam Skowroński na początku swojej wypowiedzi nawiązał do krzywej Laffera i wskazał, że w przypadku regulacji możemy zaobserwować podobny efekt. Są one niezbędne, ale ich nadmiar może przynieść negatywne konsekwencje.

Widać to wyraźnie w przypadku banków spółdzielczych, ze względu na skalę ich działalności. Zasada proporcjonalności to nie przywileje, ale dostosowanie do realiów działalności, natomiast zakres jej stosowania jest zdecydowanie niewystarczający. Regulacje powinny być adekwatne do ryzyka, które mają zmniejszyć. W sektorze lokalnych instytucji finansowych efekt regulacji jest niezwykle widoczny i często przynosi efekt odwrotny od zamierzonego.

Należy zwrócić uwagę, że banki same z siebie potrafią dążyć do zwiększania bezpieczeństwa i unikania nadmiernego ryzyka. Nie są do tego wyłącznie zmuszane regulacjami. Powołanie Spółdzielczego Systemu Ochrony pokazało, że banki mają świadomość niebezpieczeństw i podejmują działania, aby im zapobiec, narzucając sobie nawet większe ograniczenia niż wymagane przepisami.

Następnie Prezes Krzysztof Pietraszkiewicz zwrócił się do Prezesa Macieja Kropidłowskiego z prośbą o podzielenie się swoimi obserwacjami w poruszonym temacie, a także z pytaniem o konkurencyjność polskiego sektora bankowego na tle Unii Europejskiej. Wiceprezes Zarządu Banku Handlowego w Warszawie S.A. poinformował słuchaczy, że zacieśnienie regulacyjne w Stanach Zjednoczonych miało miejsce dużo wcześniej niż w Europie. Nasz kontynent dopiero nadgania ten proces. Konkurencyjność będzie na tym cierpieć. Mamy do czynienia z coraz wyższymi wymogami kapitałowymi, a w konsekwencji kredyty będą coraz trudniej dostępne. Gospodarka potrzebuje finansowania, aby móc się rozwijać.

Biorąc pod uwagę skalę obciążeń związanych z nowymi wymogami, Prezes Kropidłowski stwierdził, że nie wie, w jaki sposób radzą sobie z tym problemem mniejsze banki. Relacja między korzyściami a kosztami jest inna dla różnych graczy. Konsekwencją kontynuacji zwiększania obciążeń banków może być rozwarstwienie rynku, konsolidacja oferowanych usług i większa koncentracja w sektorze bankowym. To ryzyko jest realne i nie wpłynie korzystnie na ofertę banków dla klientów. Będzie to proces, który zaobserwujemy w przeciągu najbliższych dwóch lat.

Kolejnym uczestnikiem dyskusji był Prezes Piotr Mazur, który zwrócił uwagę słuchaczy, że od zawsze narzekamy na regulacje. Obecnie głównym wyzwaniem dla sektora bankowego w Polsce jest kapitał. Wiceprezes Zarządu PKO Banku Polskiego rekomendował system, w którym banki o większym ryzyku musiałyby sprostać wyższym wymogom, a banki z mniejszym apetytem na ryzyko byłyby odpowiednio mniej obciążane. Z jednej strony regulacje już stopniowo zmierzają w tym kierunku, ale jednak ciągle za słabo. Sektor potrzebowałby mniej kapitału, gdyby wszystkie instytucje płaciły i brały odpowiedzialność za siebie. Wiceprezes Zarządu PKO BP przytoczył wyniki badań jednej z firm audytorskich



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

pokazujące, że polskie banki posiadają od 20% do nawet 70% więcej kapitału niż ich zagraniczni konkurenci.

Prezes Krzysztof Pietraszkiewicz z kolejnym pytaniem zwrócił się do Prezesa Sławomira Panasiuka. Wiceprezes Zarządu Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych został poproszony o wypowiedź na temat regulacji umożliwiających realizację nowych projektów przez instytucje finansowe oraz jakie działania zostały podjęte na rzecz rozwoju rynku przez KDPW i podmioty współdziałające.

Prezes Sławomir Panasiuk na początku swojej wypowiedzi podkreślił, że w dużej mierze regulacje unijne są dostosowane do wydarzeń i ryzyk nieobecnych na polskim rynku. Dodatkowo należy zwrócić uwagę na różnice w interpretacji i podejściu do tych samych przepisów UE w różnych państwach członkowskich. Nie raz zagraniczne podmioty obowiązują łagodniejsze wymogi niż u nas, choć wynikają z tych samych przepisów międzynarodowych. Dlatego niezbędne jest tu odpowiednie uwzględnienie zasady adekwatności i proporcjonalności interpretacji tych samych regulacji.

Następnie Prezes Panasiuk przeszedł do zagadnienia zarządzania ryzykiem. Trwają próby oddzielenia kwestii bezpieczeństwa od IT. Niejednokrotnie oba departamenty ze sobą konkurują. W takich instytucjach nie możemy mówić o bezpieczeństwie, zwłaszcza cybernetycznym.

KDPW i KDPW_CCP od lat są objęte regulacjami unijnymi. Jednocześnie starają się wyprzedzić potrzeby klientów, czego przykładem może być wspólna inicjatywa, podjęta we współpracy z ZBP, w zakresie rozliczania transakcji na rynku giełdowym i międzybankowym, jeszcze przed wejściem przepisów UE. KDPW świadczy usługi w zakresie transakcji OTC, a także repozytorium transakcji, transakcji repo i pożyczek papierów wartościowych. Ich strategia od lat jest niezmienna - chcą być instytucją pierwszego wyboru dla wielu przedsiębiorstw, polskich firm inwestycyjnych i banków.

Na pytania, w jaki sposób alfabet rekomendacji i wytycznych KNF, nowelizacja ustawy ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, ustawa reklamacyjna, działanie Rzecznika Finansowego i inne wytyczne regulatorów zmieniły bancassurance oraz ile miejsca przy tych regulacjach pozostało na współpracę banków i ubezpieczycieli, został poproszony o odpowiedź Dyrektor Piotr Ruszowski. Przedstawiciel Mondial Assistance wskazał, że obawiano się tych regulacji. Włożono dużo wysiłku w ich wdrożenie, ale zakończono ten proces z sukcesem. Finalnie w wielu aspektach rezultat należy ocenić pozytywnie. Między innymi wzrosła świadomość klientów w zakresie produktów ubezpieczeniowych i assistance.

Oczywiście ryzyko przeregulowania pozostaje realne. Należy pamiętać, że przepisy mają być dla ludzi, a nie dla samej idei. Dlatego też niezbędny jest dialog między regulatorami a branżą. Dyrektor Piotr Ruszowski wyraził nadzieję i optymizm co do dalszego rozwoju usług ubezpieczeniowych i assistance.

W drugiej rundzie Prezes Związku Banków Polskich zwrócił się do panelistów z pytaniem, w których obszarach dostrzegają oni największe zagrożenia, a także szanse do wykorzystania, tak aby jak najlepiej służyć klientom z zachowaniem niezbędnego poziomu bezpieczeństwa działania.



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

Prezes Piotr Juda ocenił pozytywnie perspektywę wzrostu polskiej gospodarki. System oparty o rozwój poprzez konsumpcję wewnętrzną jest rozwiązaniem dobrym i zapewniającym stabilność. Uzupełniony o inwestycje finansowane ze środków unijnych stwarza stabilny fundament makroekonomiczny na przyszłość.

W kontekście zmian regulacyjnych pozytywnie należy się odnieść do zmiany nastawienia regulatorów do stosowania zasady proporcjonalności. W przygotowywanej obecnie nowelizacji pakietu CRD pojawiają się pierwsze oznaki nowego podejścia do tej zasady: prawdopodobnie zniknie obowiązek odraczania zmiennej części wynagrodzenia w organizacjach o sumie bilansowej poniżej 5 mld euro, a także zostaną zredukowane wymogi dotyczące ujawnień. W polskich zapisach rekomendacji C KNF enumeratywnie wymieniono, których przepisów nie stosuje się w przypadku banków niespełniających kryteriów wielkościowych. Niestety patrząc na kolejne projekty, jak rekomendacja H i Z, możemy zaobserwować, że ten kierunek zanika.

Następnie Prezes Juda odniósł się do sytuacji kapitałowej polskich banków. Zwrócił uwagę, że w Polsce zmienia się struktura własnościowa sektora, która przez wiele lat była oparta na inwestorach zagranicznych. Obecnie udział kapitału krajowego w bankach rośnie, co oczywiście nie jest złym zjawiskiem, jednakże banki te nie mogą liczyć na zastrzyk kapitału od udziałowców zagranicznych. Mamy do czynienia ze spadającą rentownością kapitału. Coraz częstsze staje się sięganie do długu podporządkowanego, jako instrumentu kapitałowego.

Kolejną kwestią, która zdaniem Prezesa Zarządu Toyota Bank Polska S.A. jest wielką niewiadomą, to polityka stóp procentowych. Od końca lat 80-tych polska polityka monetarna była oparta o zasadę pozytywnych stóp procentowych. Otwarte pozostaje pytanie, w jaki sposób zachowa się rynek, kiedy stopy realne będą w okolicach zera, a po uwzględnieniu efektu podatku u źródła staną się one negatywne.

Prezes Krzysztof Kalicki wskazał, że dla niego największe zagrożenie stanowi Bazylea IV, ponieważ nie dość, że będziemy mieć do czynienia z dużo wolniejszym przyrostem kapitałów w polskich bankach, to nowe przepisy będą wymagały podwyższenia tych kapitałów o dziesiątki miliardów złotych. Nawet do 30% może nastąpić wzrost aktywów ważonych ryzykiem. Nie tylko kapitał, ale sposób wyliczania tego współczynnika jest bardzo ważny. Te elementy mogą stanowić istotne zagrożenie w wielu aspektach. W przypadku braku kapitału, banki zostaną zmuszone do hamowania akcji kredytowej i przyrostu aktywów. Będzie to miało negatywne przełożenia na całą gospodarkę.

Drugim obszarem problematycznym, zdaniem Prezesa Zarządu Deutsche Bank Polska S.A., jest ryzyko polityczne związane z rozwiązaniem problemów kredytów walutowych. Prezes Kalicki wyraził obawę, że sytuacja zaszła tak daleko, iż stała się nierozwiązywalna. Oczekiwania polityczne zostały tak rozbudzone, że trudno znaleźć obecnie racjonalny kompromis. Jeżeli rozwiązania będą zbyt kosztowne, to ryzykujemy zachwianie stabilności sektora bankowego.

Kolejnym problemem, z którym banki się borykają, są obciążenia kosztowe. Podatek bankowy, jako podatek sektorowy jest bardzo szkodliwy. Niektóre państwa członkowskie się



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

z niego wycofują. Banki nie będą w stanie generować oczekiwanego poziomu kapitału, przy tego rodzaju obciążeniach.

Następnym ryzykiem dla instytucji finansowych jest bezpieczeństwo IT. Niezbędne są odpowiednie inwestycje w celu zabezpieczenia zarówno samych banków, jak i klientów.

Kolejnym mówcą był Prezes Adam Skowroński, który wskazał krótkoterminowe zagrożenie wyniku finansowego. W konsekwencji istnieje mniejszy bufor na absorbowanie ryzyk, które mogą się pojawić.

Na pytanie o szanse, Prezes Zarządu Spółdzielczego Systemu Ochrony SGB wskazał, umiejętność współpracy w ramach sektora, zarówno spółdzielczego, jak i komercyjnego. Dodatkowo w przypadku banków spółdzielczych należy pamiętać również o znajomości rynku lokalnego oraz efekcie skali w ramach zrzeszenia.

Prezes Maciej Kropidłowski zgodził się z przedmówcami w kwestii wysokiego zagrożenia związanego ze zwiększającymi się wymogami kapitałowymi i cyberbezpieczeństwem. Jako szansę wskazał otwarcie sektora bankowego na współpracę z innowacyjnymi firmami technologicznymi. Nie powinniśmy się obawiać konkurencji ze strony FinTech, ponieważ to będzie stymulacja dla rozwoju i większej penetracji w zakresie oferowanych usług, zwłaszcza skierowanych do klienta detalicznego.

Następnie Prezes Piotr Mazur wskazał, że rentowność kapitału banków w przeciągu ostatnich lat spadła z 20% do 8%. Zdaniem Wiceprezesa Zarządu PKO BP S.A. w kwestii kosztowej nastąpi duża rewolucja w sektorze. Świat będzie przenosił się do internetu, a co za tym idzie w następnych latach cyberbezpieczeństwo stanie się dominującym ryzykiem.

Drugim wskazanym zagrożeniem było ryzyko związane ze stopą procentową. Zdaniem Prezesa Piotra Mazura, ten obszar wymaga regulacji. Nie chodzi wyłącznie o kredyty denominowane w obcych walutach, ale również o finansowanie udzielone w złotych - zarówno kredyty hipoteczne, jak i biznesowe. Na zakończenie swojej wypowiedzi Prezes Mazur zadał pytanie co będzie w przypadku wystąpienia gwałtownego wzrostu stóp procentowych?

Prezes Sławomir Panasiuk poinformował słuchaczy, że z perspektywy rynku kapitałowego wyższe wymogi kapitałowe wobec banków mogą stanowić szansę wykorzystania możliwości oferowanych właśnie przez ten rynek, jak np. upłynnienie instrumentów, wykorzystanie CCP, instrumenty związane z repo i listami zastawnymi. Banki dotychczas nie angażowały się zbyt w te obszary, dlatego w Polsce m.in. nie rozwinął się rynek obligacji nie skarbowych.

Następnie Wiceprezes Zarządu KDPW i KDPW_CCP wskazał jako kolejne szanse również: otwartość na innowacje i współpracę z FinTech, możliwość ekspansji międzynarodowej dzięki procesowi ujednolicenia regulacji w ramach UE (w tym miejscu należy wykorzystać przewagę naszego sektora pod względem nowoczesnych technologii).

Jako zagrożenia zostały wymienione: cyberbezpieczeństwo, także konkurencja międzynarodowa wynikająca z rozwoju nowych technologii oraz utrzymujące się zróżnicowanie wymogów i interpretacji regulacji w różnych państwach członkowskich.



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

Ostatnim mówcą w tej części dyskusji był Dyrektor Piotr Ruszowski, który jako zagrożenia dla współpracy sektora bankowego i ubezpieczeniowego wskazał przede wszystkim przeregulowanie rynku. Kolejnym zagrożeniem mogą być konsekwencje Brexitu – politycy zaczną głosić hasła wyjścia z UE, ponieważ Unia wprowadza zbyt restrykcyjne regulacje (co było jednym z argumentów polityków brytyjskich).

Zdaniem Dyrektora Ruszowskiego należy dostrzec szanse w nowym pokoleniu, które powoli zaczyna wchodzić i być aktywne na rynku finansowym. Musimy postawić na dobrą edukację tych osób i pokazać im korzyści wykorzystania produktów finansowych.

W ostatniej rundzie debaty Prezes Krzysztof Pietraszkiewicz poprosił o wypowiedzi na temat konsekwencji Brexitu dla polskiej gospodarki i polskiej bankowości, a także o rekomendacje w sprawie prawdopodobnej perspektywy istotnego obniżenia transferu środków z Unii Europejskiej do Polski.

Prezes Piotr Juda wskazał dwie kluczowe kwestie sporne w ramach Brexitu: polityka migracyjna i dostęp Wielkiej Brytanii do unijnego rynku. Wyraził również opinię, że nie ma co przeceniać wpływu Brexitu na rynki finansowe. Po wielu negatywnych sygnałach z Londynu, pozycja funta jest w dalszym ciągu stabilna.

W przypadku funduszy europejskich, zdaniem Prezesa Zarządu Toyota Bank Polska S.A. problem tkwi raczej w przyszłych decyzjach kierunkowych Unii Europejskiej.

Prezes Krzysztof Kalicki wyraził opinię, że Brexit będzie miał na polską gospodarkę stosunkowo mały wpływ. Inwestycje brytyjskie w Polsce nie są wysokie. Proces wyjścia Wielkiej Brytanii z UE nie powinien mieć wpływu na wyminę towarową z Polską. Może nastąpić transfer różnych usług finansowych do krajów europejskich, co należy ocenić pozytywnie. W zależności od scenariusza Brexitu będziemy musieli się zmierzyć z innymi konsekwencjami.

Odmienną kwestią będzie dostęp do środków unijnych dla krajów naszego regionu. Ze względu na trudności i problemy finansowe państw europejskich, nie możemy liczyć na dotychczasowe transfery funduszy. Musimy zatem zastanowić się nad innym kierunkiem rozwoju gospodarczego, poprzez tworzenie oszczędności. Do tego potrzebna jest dobra polityka stopy procentowej i małe koszty rozwarcia między oprocentowaniem depozytów i oprocentowaniem kredytów.

Prezes Adam Skowroński zgodził się z wcześniejszymi wnioskami o małej dotkliwości skutków Brexitu dla Polski. Niestety to otwiera drogę do dalszych procesów wychodzenia poszczególnych państw z UE, co w konsekwencji wzmacnia niepewność. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że mniej funduszy unijnych będzie się wiązało również z mniejszą ilością państw członkowskich.

Prezes Maciej Kropidłowski upatruje w Brexicie sporą szansę dla polskiego sektora bankowego, zwłaszcza biorąc pod uwagę naszą demografię. Możemy być beneficjentem Brexitu przynajmniej na przestrzeni najbliższych dwóch lat.

Prezes Piotr Mazur zwrócił uwagę na duże napięcia i niepewność w światowej ekonomii. Brexit pokazał, że nie ma rzeczy niemożliwych. W takiej sytuacji kluczowe jest zapewnienie płynności w sektorze bankowym.



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

Prezes Sławomir Panasiuk zwrócił uwagę, że Brexit będzie miał wpływ na wzmocnienie strefy euro. Niestety istnieje ryzyko tworzenia „twardego trzonu” Unii Europejskiej wokół państw należących do unii walutowej. Jest to niebezpieczne z punktu widzenia procesów integracyjnych.

Jeżeli chodzi o fundusze unijne, to należy odpowiednio wcześniej budować mechanizmy wzmocniania oszczędzania krajowego. Trzeba zwrócić uwagę, że Polska staje się coraz bogatszym krajem – niektóre regiony utracą dostęp do finansowania, jednak nie z powodu Brexitu, a poziomu ich rozwoju i dobrej sytuacji ekonomicznej. Dzięki temu, że jesteśmy bogatsi, istnieje większa możliwość budowania kapitału krajowego.

Dyrektor Piotr Ruszowski poinformował uczestników Forum, że na Brexicie tracą najwięcej Brytyjczycy. Również z perspektywy polskiego sektora ubezpieczeń, proces ten nie będzie miał na nas dużego wpływu.

Sesja II poświęcona była stosowaniu stałej stopy procentowej. Wystąpienie wprowadzające wygłosił Andrzej Reich, Dyrektor Departamentu Regulacji Bankowych, Instytucji Płatniczych i Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych w Komisji Nadzoru Finansowego. Dyrektor UKNF na początku swojego wystąpienia podkreślił, jak bardzo interesującym i złożonym produktem są kredyty hipoteczne, co wynika z długości okresu, na jaki są udzielane. Bardzo trudno jest przewidzieć zdolność kredytową i sytuację klienta w perspektywie 15 czy 30 lat. Doświadczenie kryzysu pokazały, że modelowanie ryzyka jest rzeczą ryzykowną.

Mamy generalnie dwa rodzaje kredytów: na zmienną i stałą stopę procentową (ewentualnie występują również ich różne modyfikacje). W zależności od przyjętego modelu, ryzyko stopy procentowej obciąża w całości jedną, albo drugą stronę. W przypadku zmiennego oprocentowania, ryzyko jest po stronie klienta. Przy stałej stopie procentowej, klient zgadza się na stałą opłatę, a bank musi zapewnić sobie finansowanie na warunkach analogicznych, na jakich udzielił kredytu. Rozwiązanie pośrednie, jakie jest często stosowane, przewiduje udzielenie takiego finansowania na okres 5-10 lat. Po tym czasie następują nowe ustalenia. W Europie stosuje się wiele rozwiązań w tym zakresie.

Urząd Komisji Nadzoru Finansowego podjął decyzję o nowelizacji rekomendacji S, ponieważ zdano sobie sprawę, że dotychczas ignorowała ona stałą stopę procentową. Na polskim rynku niemal 100% udzielanych kredytów ma zmienne oprocentowanie. Rynek produktów o stałej stopie jest bardzo słabo rozwinięty. Jedynie kilka banków ma je w swojej ofercie. Jednak docierają do UKNF sygnały, że jest zainteresowanie rozwojem tego rynku. Do takiej sytuacji rekomendacja S nie jest dostosowana, natomiast w kilku miejscach wskazuje ona, że należy uwzględnić zmienną stopę procentową, np. w stress testach dotyczących odporności klientów.

Tymczasem kredyt na stałą stopę procentową to produkt inny, o odmiennym profilu ryzyka. Należy m.in. odpowiednio informować klienta i ustrzec się błędów, jakie zostały popełnione np. przy udzielaniu kredytów frankowych. Dlatego też w rekomendacji S UKNF zamierza poświęcić wiele miejsca kwestiom konsumenckim. Bardzo ważne jest, aby klient



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

decydując się na rodzaj finansowania podejmował świadomą decyzję. Prace nad nowelizacją przepisów trwają, ale nadzór jest na dobrej drodze do wypracowania najlepszych rozwiązań.

W roli moderatora dyskusji panelowej wystąpił dr Jerzy Pruski, Wiceprezes Zarządu, Getin Noble Bank S.A., a jej uczestnikami byli: Joao Bras Jorge - Prezes Zarządu Millennium Bank S.A., Rafał Kozłowski - Prezes Zarządu PKO Bank Hipoteczny S.A., Artur Adamczyk - Wiceprezes Zarządu Banku Polskiej Spółdzielczości S.A., Marcin Prell - Członek Zarządu Banku Zachodniego WBK S.A., Karol Prażmo - Dyrektor Departamentu Skarbu w mBank S.A. oraz Paweł Preuss - Partner Zarządzający Działem Ryzyka Finansowego w EY.

Prezes Jerzy Pruski rozpoczął dyskusję od podkreślenia trudności tematu. Następnie zwrócił się do panelistów z prośbą o skoncentrowanie pierwszej części debaty wokół przyczyn występowania różnych modeli stosowania stałych i zmiennych stóp procentowych na świecie. Jakże są uwarunkowania i przyczyny dużego zróżnicowania praktyki w tym zakresie w państwach UE. Konieczne jest zdefiniowanie pojęcia stałej stopy procentowej. Należy przy tym zwrócić uwagę, że nie ma jednego modelu jej stosowania na świecie (do 5 lat, ok 10 lat, powyżej 20 lat).

Następnie Prezes Pruski nawiązał do analizy przeprowadzonej przez MFW na rynku korporacyjnym w USA. Jednym z głównych wniosków płynących z badania jest, że małe i średnie przedsiębiorstwa korzystają z produktów opartych niemal wyłącznie na zmiennej stopie procentowej. Instytucje finansowe chętniej udzielają finansowania o zmiennej stopie procentowej podmiotom bardziej zależnym od banków, nie działających na rynku kapitałowym. Dodatkowo zwrócono uwagę, że ten sektor bankowy skupiony jest na gromadzeniu pasywów w większości w postaci depozytów. Wprowadzenie innych niż zmienna stopa procentowa rozwiązań, wiązałoby się z bardzo wysokimi kosztami. Oznacza to, że zarówno uwarunkowania popytowe, jak i podażowe mają wpływ na oferowanie kredytów korporacyjnych o zmiennej stopie procentowej.

Jako pierwszy głos w dyskusji zabrał Prezes Joao Bras Jorge, który wyraził raczej negatywną opinię na temat zastosowania stałych stóp procentowych. Podkreślił, że jego zdaniem za każdym razem gdy próbujemy na siłę wprowadzić zmiany, ryzykujemy, że pójdą one za daleko. Produkty o zmiennej stopie procentowej są najlepszym rozwiązaniem dla klientów indywidualnych. Zmiany w poziomie stóp procentowych zależą od wielu czynników gospodarczych. Podpisując umowę z bankiem na 30 lat klient nie jest w stanie przewidzieć co się wydarzy w przyszłości. Przykładem mogą być państwa południa Europy.

Nawet w przypadku kredytów o stałej stopie procentowej udzielonych na okres 10 lat, wszystko zależy od zmian gospodarczych. Klient nie będzie narzekał, jeżeli uchroni go to przed płaceniem wyższych rat w przyszłości, jednakże gorzej to wygląda w przypadku odwróconej sytuacji, gdy raty kredytu przy zmiennej stopie będą spadać.

Prezes Rafał Kozłowski wskazał, że różnica w stosowaniu stałego oprocentowania w różnych państwach wynika z odmiennych doświadczeń. W Polsce od 20 lat mamy do czynienia z malejącą stopą procentową, co się przekłada na malejące raty klientów. Natomiast w niedalekiej przyszłości może nastąpić ich wzrost, czego w naszym kraju dotychczas nie



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

doświadczyliśmy. Doświadczyły natomiast tego inne państwa, np. Francja, gdzie dominuje stałe oprocentowanie.

Drugą kwestią jest sposób finansowania naszych aktywów – skąd pozyskujemy środki i jakie jest ich oprocentowanie. W Polsce mamy do czynienia w 90% z finansowaniem opartym o depozyty krótkoterminowe (3-6 miesięczne), gdzie oprocentowanie zmienia się co kwartał/pół roku. Dlatego instytucjom finansowym wygodniej jest udzielać kredytów o zmiennej stopie procentowej, ponieważ w takim wypadku ryzyko jest rozłożone pomiędzy bank a klienta.

Co interesujące, model finansowania ze stałą stopą procentową na okres 5-7 lat rozwinął się w Czechach, na Słowacji i Węgrzech. W tych krajach na rynku kredytów hipotecznych jest pośrednik, a klient po 5-7 latach jest gotowy do refinansowania kredytu i szukania nowej oferty, w związku z czym pośrednik może ponownie zarobić na tym samym kliencie.

Następnie Prezes Marcin Prell wyraził opinię, że tą sytuację należy ocenić przez pryzmat i oczekiwania klienta, który przychodzi do banku. Czy oczekuje stabilności, za którą może i chce zapłacić, czy godzi się na pewne ryzyko, w związku z mniejszą ratą, płaconą na początku okresu kredytowania. Dobrym przykładem są tu kredyty denominowane we frankach szwajcarskich i obecna sytuacja tej grupy kredytobiorców.

Stałą stopę procentową stosują głównie kraje z względnie długim okresem stabilności gospodarczej i zatrudnienia w dużych sektorach gospodarczych. To dawało klientowi poczucie bezpieczeństwa, zwłaszcza finansowego, przez co był skłonny zapłacić więcej bankowi za zabezpieczenie ryzyka.

Czy my jesteśmy w dobrym momencie do wprowadzenia tego rodzaju produktów? Biorąc pod uwagę zwłaszcza obecny kontekst polityczny, Prezes Prell nie umiał odpowiedzieć na to pytanie.

Prezes Artur Adamczyk wyraził opinię, że ilość kredytów ze stałą stopą jest bezpośrednio funkcją rozwoju rynku usług finansowych. Im rynek lepiej rozwinięty, tym więcej finansowania może być udzielone w oparciu o stałą stopę. Przykład mogą stanowić tu Stany Zjednoczone i zachodnie kraje Europy, gdzie rozwój usług, w czasach kiedy jeszcze nie było tak dużej regulacyjnej ingerencji państwa w kwestie nadzoru bankowego, był uzależniony od popytu i podaży. Spojrzenie rynkowe odgrywało kluczową rolę. Obecnie regulacje wpłynęły na przesunięcie tych krzywych i zmniejszenie ich znaczenia dla rynku. To ma również przełożenie na Polskę – rozwój rynku będzie w dużym stopniu uzależniony od aspektów regulacyjnych.

Dyrektor Karol Prażmo podzielił opinię przedmówców, że kluczowym elementem jest tutaj doświadczenie innych państw oraz sposób finansowania. Dlatego instrumenty o stałej stopie procentowej rozwinęły się w takich krajach, jak Niemcy i Dania (np. listy zastawne), USA i Kanada (głównie sekurytyzacja). Trzecim istotnym elementem są aspekty techniczne, tj. jak stroma jest krzywa swapowa (im bardziej stroma, tym droższy produkt dla klienta). Ostatnim wymienionym przez Dyrektora Prażmo czynnikiem był stopień rozwinięcia rynku



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

instrumentów pochodnych – konkretnie swap. W Polsce jest on w szczególności rozwinięty do 5 lat.

Pierwszą turę debaty zamknął Pan Paweł Preuss. Partner w EY wskazał, że jego zdaniem decydującym czynnikiem spośród wymienionych w debacie przy rozwoju rynku produktów o stałej stopie procentowej, jest aspekt regulacyjny (zachęty i ograniczenia). Nie można oczekiwać, że klienci sami będą podejmowali decyzje idące w kierunku stałego oprocentowania. Są to doświadczenia międzynarodowe. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że są kraje, jak np. Stany Zjednoczone, gdzie popularność tego rodzaju produktów jest zróżnicowana w czasie. Paweł Preuss wyraził opinię, że pozostawienie decyzji w rękach samych banków i klientów może być niewystarczające do popularyzacji tej grupy produktów. Jednakże należy mieć na uwadze, że owe produkty mają swoje dobre i złe strony. Dlatego najważniejsze jest, aby na koniec dnia konsument podejmował świadomą decyzję.

Następnie Prezes Jerzy Pruski zwrócił się do panelistów z pytaniem, jaki model by wybrali do popularyzacji produktów o stałej stopie procentowej: 20-letni – ze względu na nachylenie krzywej swapowej wymagającego rozwiniętego rynku kapitałowego i sekurytyzacji (wskazywanej jako jeden z głównych powodów globalnego kryzysu finansowego), czy 5-7 letni. Jakie korzyści można by uzyskać z punktu widzenia gospodarki i konsumenta?

Prezes Joao Bras Jorge podkreślił, że należy pamiętać, iż jeżeli importujemy rozwiązania z innych państw np. USA, to importujemy tylko jedną rzecz - stałą stopę procentową, a nie cały komplet czynników (jak np. środowisko regulacyjne, refinansowanie, proces upadłości konsumenckiej). Dodatkowo konieczne jest zwrócenie uwagi na różną zmienność stóp procentowych w czasie (np. EURIBOR vs. WIBOR).

Prezes Millennium Bank S.A. wskazał, że jego zdaniem jedyną rozsądną możliwością rozwoju produktów o stałej stopie procentowej jest finansowanie stałe na okres 5-10 lat (z naciskiem w kierunku okresu 10 letniego). Jednakże największym problemem jest znalezienia sposobu wytłumaczenia ryzyka klientowi i możliwości jego zabezpieczenia.

Następnie Prezes Rafał Kozłowski wyraził opinię, że na dzień dzisiejszy banki nie mają możliwości zaoferowania klientowi kredytu o stałej stopie procentowej na okres 20 lat, z możliwością wcześniejszej spłaty. Instytucje finansowe są w stanie pozyskać środki na stałą stopę na 5 do 7 lat za pomocą listów zastawnych. Swapy są rynkiem płynnym do 5 lat. Oferowanie produktów 10 letnich będzie już niezwykle trudne.

Zdaniem Prezesa Kozłowskiego ryzykiem przy tego rodzaju produktach nie jest spadek stóp procentowych, bo klienci świadomie wzięli na siebie stałe ryzyko i obciążenie finansowe. Problem pojawi się wtedy, gdy po tych 5-7 lat stopy procentowe znacznie wzrosną, i klient będzie musiał zaciągnąć nowy kredyt z wyższym oprocentowaniem.

Dodatkowo należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden mechanizm: w momencie wzrostu stóp procentowych, wartość rynkowa listów zastawnych maleje. Oczywiście są na to rozwiązania, np. na rynku duńskim, aby ograniczyć ryzyko (w tym reputacyjne) w przypadku wzrostu stóp procentowych.



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

Prezes Marcin Prell poinformował słuchaczy, że BZ WBK S.A. ma w swojej ofercie produkty o stałym oprocentowaniu. Nie cieszą się one dużym zainteresowaniem wśród klientów. Również wskazał, że dla tego rodzaju kredytów okres 5-7 lat jest najbardziej racjonalny. Wyraził opinię, że nie da się w tym miejscu wyeliminować ryzyka reputacyjnego, ani ryzyka konfliktu z zasadami ochrony konsumenta. Jest to zależne chociażby od sytuacji politycznej – np. zbliżającego się roku wyborczego. Potrzebna jest tu intensywna akcja informacyjna na rzecz klientów.

Pod względem regulacyjnym, aby tego rodzaju produkty zyskały na popularności potrzebna jest kompleksowa legislacja, która byłaby modyfikowana, w zależności od rozwoju rynku.

Następnie Prezes Artur Adamczyk zwrócił uwagę, że nie powinniśmy skupiać się wyłącznie na kredytach mieszkaniowych. Stałe oprocentowanie może być również wykorzystane przy kredytach rolniczych, które są z natury krótsze niż hipoteczne, ale wystarczająco długie. Świadomość rynku tej grupy klientów jest zdecydowanie wyższa.

Dyrektor Karol Prażmo dokonał porównania od strony kosztowej kredytów o zmiennej i stałej stopie procentowej, wskazując, że największe szanse na sprzedaż mają produkty na okres 5 lat. Dodatkowo w modelach oceny ryzyka istotnym elementem są opcje behawioralne. Przy kredycie dwudziestoletnim ze stałą stopą procentową taka analiza byłaby niezwykle trudna. Biorąc pod uwagę także wcześniej wymienione argumenty, Dyrektor Prażmo również wskazał produkt na 5-7 lat jako najbardziej preferowany.

Ostatnim mówcą tej części dyskusji był Paweł Preuss, który skrytykował porównywanie kosztowe obu grup kredytów w zależności od okresu ich zapadalności. Wskazał, że to porównanie jest adekwatne jedynie w przypadku pierwszej raty. Z perspektywy czasu może się okazać, że pomimo początkowego wyższego kosztu, kredyt o stałej stopie procentowej finalnie będzie tańszy. Przykładem może być porównanie sytuacji kredytów mieszkaniowych złotych i denominowanych we frankach szwajcarskich.

Ponadto należy w tej dyskusji uwzględnić również inne aspekty, takie jak prawo konsumenta do wcześniejszej spłaty i jej zasady. Niezbędne jest skonstruowanie kompleksowego produktu, aby miał szansę być konkurencyjny z tradycyjnym kredytem mieszkaniowym.

Na zakończenie wszyscy uczestnicy debaty zostali poproszeni o krótkie podsumowanie. Prezes Joao Bras Jorge zwrócił uwagę, że w Polsce mamy do czynienia ze zjawiskiem spadku stóp procentowych przy rozwijającej się gospodarce. Jego zdaniem w takich warunkach oferowanie klientowi finansowania o stałej stopie procentowej nie jest dobrym rozwiązaniem.

Prezes Rafał Kozłowski wyraził przeciwną opinię, iż zaoferowanie takiego produktu świadczy o odpowiedzialności banku. Aby mógł on być tańszy potrzebne jest działanie regulatora, np. poprzez niższe obciążenie kapitałowe takiego kredytu. Dodatkowo zwrócił uwagę na rozwój emisji listów zastawnych w swoim banku, który w niedalekiej przyszłości może pozwolić na zaoferowanie kredytów o stałym oprocentowaniu.



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

Prezes Marcin Prell podkreślił, że oferta powinna być zróżnicowana, jednakże klient nie może być do żadnej z opcji przymuszany – raczej wyedukowany, mogący świadomie podjąć decyzje. Dodatkowo potrzebna jest solidna debata z regulatorami i globalne rozwiązania.

Prezes Artur Adamczyk wskazał, że tego rodzaju produkty mogą być najbardziej odpowiedzialnie wykorzystane w przypadku klientów z gorszym DTI. Jednocześnie należy mieć na uwadze, aby wymogi nakładane na kredyty o zmiennej stopie procentowej nie stały się motorem popularyzacji produktów o stałym oprocentowaniu.

Dyrektor Karol Prażmo wskazał, że jego bank oferuje tego rodzaju produkty w Czechach i na Słowacji. W Polsce również zamierzają je wdrażać.

Panel zamknął Pan Paweł Preuss, który podkreślił, że potrzebna jest zgoda rynkowa co do zasad funkcjonowania tego produktu, w celu uniknięcia dyskusji w przyszłości w zakresie adekwatności produktu do sytuacji życiowej klienta. Drugim niezbędnym elementem, zwłaszcza od strony popytowej, jest edukacja klienta.

Następnym mówcą Forum Bankowego 2017 był prof. dr hab. Adam Glapiński, Prezes Narodowego Banku Polskiego, który na wstępie podkreślił, że na tle Europy nasz sektor bankowy wypada bardzo dobrze, a jego stabilność jest wzorowa. Oczywiście mamy jeszcze kilka słabszych punktów, jak np. niektóre banki spółdzielcze i część sektora SKOK, nad którymi pracujemy. Cały czas przed nami jest jeszcze wypróbowanie różnego rodzaju nowych mechanizmów, jak np. resolution. Na razie się do tego przymierzamy, ale kiedyś nastąpi taki moment, że trzeba będzie z nich odważniej skorzystać. Oglądanie się na bank centralny, jako ostatniego, ratującego płatnika nie jest właściwym sposobem postępowania. Prawidłowym podejściem jest radykalna zmiana sposobu zarządzania instytucją, która ma kłopoty. W naszym systemie trudność stanowi wymuszenie takiej radykalnej postawy.

Oczywiście w gospodarce z niskimi stopami procentowymi, gdzie biznes bankowy zmienia swój charakter z roku na rok, musimy być przygotowani na różnego rodzaju problemy i konkretne działania. Takim przykładem „zadry”, nad którą prowadzone są prace są kredyty walutowe, a w szczególności frankowe. Po wielu analizach i dyskusjach, w tym z udziałem sektora, zostało przyjęte pewne rozwiązanie regulacyjne, nieustawowe. Teraz zbliżamy się do momentu, kiedy powinno ono zacząć działać. Prezes NBP ocenił, że ta regulacja jest dobra i powinna być efektywna, tym bardziej, że można w razie potrzeby wprowadzać w niej pewne modyfikacje. W tym miejscu została podkreślona aktywna współpraca ze strony Związku Banków Polskich. W najbliższym czasie planowana jest konferencja prasowa, gdzie przedstawione będą opinie publicznej szczegóły przyjętego rozwiązania.

Prezes Adam Glapiński zwrócił uwagę, że problem w relacjach banki – organy nadzorcze – opinia publiczna polega na złożoności i stopniu skomplikowania omawianych kwestii. W przypadku kredytów o stałym oprocentowaniu pojawi się pokusa, aby produkt ten przedstawiać, jako tańszy, lepszy i bezpieczniejszy. Jednakże istnieje ryzyko wystąpienia po kilku latach fali protestów, że realnie jednak nie wyglądają tak dobrze i sytuacja uległa



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

drastycznemu pogorszeniu. Prezes NBP wyraził opinię, że im więcej jest produktów na rynku, tym lepsze jest to chociażby dla budowania pozycji konkurencyjnej banków. W Polsce kredytów o stałej stopie procentowej jest za mało, ale od początku musi być prowadzony świadomy i szeroki proces informacyjny o aspektach ryzyka tych produktów, aby uniknąć sytuacji, jak w przypadku kredytów frankowych.

Jeżeli chodzi o kredyty walutowe, to Narodowy Bank Polski nie ma żadnego zobowiązania. W formule KSF jest odpowiedzialny za stabilność finansową kraju i systemu bankowego. Kredyty frankowego nie niosą ze sobą tej groźby. Są dobrze spłacane i bezpieczne. Z tego tytułu interwencja nie jest potrzebna, natomiast jest wskazana z powodu ogólnie społecznego. Duża część obywateli wyraża niepokój, że zostało naruszone ich prawo do rzetelnej informacji. Ten niepokój przenosi się na niechęć do całego systemu bankowego. Rolą banku centralnego jest również dbanie o zaufanie i prestiż tego sektora w wymiarze realnym. Dlatego Narodowy Bank Polski włączył się w prace nad rozwiązaniem problemu kredytów frankowych, żeby nadać temu spokojne i wyważone ramy.

Taki będzie proces postępowania banku centralnego w Polsce. Banki nie będą niczym zaskakiwane i będą zawsze włączane w proces decyzyjny (choć na koniec niekoniecznie muszą być zadowolone z niektórych przyjętych rozwiązań). Nie zostanie naruszona dobra atmosfera współpracy.

To samo będzie dotyczyło klientów banków – muszą być zadowoleni z funkcjonowania systemu. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że możemy się pochwalić najnowocześniejszym systemem w całej Europie. Choć może nie mamy jeszcze zbyt zróżnicowanej oferty bankowej, a obsługa klienta w niektórych miejscach musi ulec poprawie, to jednak oferujemy w Polsce usługi na niezwykle wysokim poziomie.

Jednocześnie banki muszą przyzwyczaić się do myśli, że nie ma powrotu do czasów wysokich stóp procentowych i łatwego zysku. Świat się zmienia i w całej Europie będziemy świadkami bardzo dynamicznych zmian, również w sektorze bankowym. Trzeba się na to przygotować np. poprzez tworzenie silnej bazy kapitałowej w bankach i wprowadzenie różnego rodzaju ostrożnościowych formuł zabezpieczających instytucje finansowe przed szokami. Musimy w Polsce być przygotowani na szoki z zewnątrz, ponieważ wewnętrznie nasz system nie ma powodów do zmartwień. Żyjemy w wyjątkowo dobrej sytuacji na tle Europy i świata. Są nam obce problemy gospodarcze innych państw. Jednak, należy mieć świadomość, że nic nie trwa wiecznie i trzeba być przygotowanym na ewentualne zmiany. Równocześnie należy pamiętać, że bezpieczeństwo zawsze trochę kosztuje.

W kontekście bezpieczeństwa systemu finansowego, Prezes Adam Glapiński wyraził poparcie dla idei połączenia Narodowego Banku Polskiego i Komisji Nadzoru Finansowego. Odpowiedni projekt legislacyjny został przygotowany i obecnie jest diskutowany w Sejmie. Spowoduje on umocnienie systemu regulacji w Polsce, poprzez połączenie nadzoru mikro i makroostrożnościowego. Może nie jest to obecnie najpilniejsza kwestia, ale należy pamiętać, że w przypadku nadejścia sytuacji kryzysowych takie rozwiązanie będzie bardzo przydatne i skuteczne. Czekamy obecnie na finalną decyzję Parlamentu w tej sprawie.



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

Na zakończenie swojego wystąpienia Prezes Adam Glapiński ponownie zaznaczył dobrą, trwającą od lat współpracę ze Związkiem Banków Polskich i sektorem bankowym. Dodatkowo podkreślił, że Narodowy Bank Polski jest i pozostanie instytucją niezależną, działająca skutecznie i której rola będzie wzmacniana.

Sesja III została poświęcona roli banków w budowaniu nowoczesnego rynku identyfikacji i usług zaufania w Polsce oraz możliwościom poszerzania gamy usług bankowych dla klientów. Adam Góral, Prezes Zarządu Asseco Poland S.A. dokonał wprowadzenia do dalszej dyskusji. Wyraził opinię, że to bankowość nadaje ton i wyznacza trendy rozwoju informatyki. Firmy takie jak Asseco, dzięki bankom nieustannie się uczą i mogą rozwijać. To doświadczenie zdobyte przy polskich instytucjach finansowych, jest z sukcesem wykorzystywane również we współpracy na zachodzie. Owa wiedza jest niezwykle użyteczna również w działaniach podejmowanych na rzecz innych sektorów.

Prezes Adam Góral podziękował za dotychczasową współpracę i zobowiązał się, że Asseco Poland S.A. nie zawiedzie banków i w dalszym ciągu będzie się wywiązywało ze swoich zobowiązań. Dzięki tej współpracy niemożliwe stało się możliwe. Wcześniej nawet strona rządowa nie dostrzegała działań, jakie podejmujemy na rzecz technologii. Dopiero potrzebny do tego był program 500+. Nie straciliśmy tego czasu. Wykorzystaliśmy go wspólnie i efektywnie.

Teraz czekają nas dalsze wyzwania. W tym miejscu Prezes Adam Góral wskazał FinTech jako szansę rozwoju, a nie powód do obaw. Wyraził opinię, że banki ogólnie wygrają z FinTech, ponieważ są instytucjami zaufania publicznego, a bezpieczeństwo zawsze będzie wygrywało. Oczywiście nie możemy ich ignorować, ale technologicznie jesteśmy przygotowani, aby za nimi nadążyć. Musimy zrobić krok do przodu.

Dyskusję panelową poprowadził dr Mieczysław Groszek, Wiceprezes, Związku Banków Polskich, a udział w niej wzięli: Piotr Alicki - Prezes Zarządu Krajowej Izby Rozliczeniowej S.A., Rafał Bednarek - Wiceprezes Zarządu Biura Informacji Kredytowej S.A., Zbigniew Derdziuk - Doradca Zarządu mBank S.A., Adam Marciniak - Dyrektor Pionu Rozwoju i Utrzymania Aplikacji w PKO Banku Polskim S.A., Mariusz Zarzycki - Dyrektor, Działu Doradztwa Informatycznego w EY oraz Maciej Maciejewski - Market Readiness, VISA.

Na wstępie Prezes Mieczysław Groszek podkreślił, że decyzja o współpracy banków z firmami technologicznymi zaowocowała rozwojem pewnej symbiozy, która dała w efekcie nową jakość.

Następnie Wiceprezes ZBP nawiązał do inicjatywy e-identyfikacji, wskazując na ogromną jej innowacyjność i wyzwanie, jakie się z nią wiąże. Biorąc pod uwagę postęp innowacyjności, należy postawić pytanie czy banki są na to technologicznie przygotowane. E-identyfikacja nie jest produktem bankowym, ale jeżeli ma być narzędziem uniwersalnym, to czy banki są w stanie to wyzwanie podjąć?



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

Prezes Piotr Alicki wskazał, że na temat identyfikacji cyfrowej rozmowy są prowadzone już od dłuższego czasu. Należy podkreślić potencjał polskiej bankowości w tym zakresie, zarówno technologiczny, jak i operacyjny oraz biznesowy. Zwłaszcza ubiegły rok potwierdził, że instytucje finansowe są na to przygotowane: pokazał to program 500+, ale także inne podejmowane inicjatywy.

Dodatkowo Prezes Zarządu KIR S.A. zwrócił uwagę, że tego rodzaju prac nie można postrzegać jedynie przez pryzmat współpracy banków i sektora publicznego. W tym roku Krajowa Izba Rozliczeniowa planuje również zaoferować szeroki pakiet usług dla sektora komercyjnego. Usługi identyfikacji, czy zaufania należy traktować w taki sposób, aby były one powszechne. Same banki wychodzą z propozycją wyjścia z inicjatywą poza sektor, widząc w tym dodatkowe możliwości gospodarcze.

Następnie Prezes Mieczysław Groszek zwrócił się do Prezesa Rafała Bednarka, czy zdaniem Biura Informacji Kredytowej są jakieś narzędzia, które mogłyby wnieść do e-identyfikacji wartość dodaną. Wiceprezes Zarządu BIK S.A. wskazał, że jesteśmy w momencie budowy fundamentów pod cyfryzację naszego kraju. Zdecydowano, że model ten będzie sfederalizowany – powiązany z wieloma instytucjami prywatnymi. W tym kontekście rola spółek infrastrukturalnych jest bardzo istotna.

Kluczowymi elementami tego systemu będzie: węzeł krajowy, dostawcy identyfikacji (podmioty mogące się włączyć w proces identyfikacji i uwierzytelniania klientów), dostawcy usług i dostawcy atrybutów (w tym w kontekście bezpieczeństwa systemu). Biuro Informacji Kredytowej dostrzega wiele obszarów, w które może się zaangażować. BIK poza współpracą z bankami, od pewnego czasu rozwija także usługi skierowane do konsumentów. Ta skala współpracy jest już duża (np. akcja „PESEL”, możliwość zastrzeżenia skradzionego dowodu, alerty przed wyłudzeniem kredytu etc.). Żeby to wszystko było możliwe BIK ma efektywne narzędzia uwierzytelniania klientów. Mając je chce się włączyć w proces budowy krajowego schematu identyfikacji elektronicznej, jako dostawca tożsamości.

Dodatkowo BIK S.A. może być dostawcą usług on-line, a także dostawcą atrybutów. Taka współpraca pomiędzy biurami informacji kredytowej i urzędami administracji publicznej na świecie już istnieje. Dzięki swojemu doświadczeniu i wiedzy BIK S.A. może wzmocnić procesy uwierzytelniania klientów i budowania cyfrowej Polski. W dobie cyber ryzyka może zdecydowanie wzmocnić te procesy pod względem bezpieczeństwa i technologii.

Dyrektor Mariusz Zarzycki został poproszony o wskazówki z perspektywy EY, w jaki sposób efektywnie organizować ten proces na poziomie sektora. Na początku swojej odpowiedzi wskazał, że kluczem jest model federacyjny. Pozwalający na wykorzystanie potencjału poszczególnych sektorów. Kwestia samej organizacji musi się odbyć na poziomie sektora, ale ze ścisłą współpracą z agendami państwowymi. Niezbędne jest tu dostosowanie się do standardów zarówno na poziomie krajowym, jak i europejskim (np. rozporządzenie eIDAS). Banki muszą je wdrożyć, ale jednocześnie mogą mieć na nie wpływ, zwłaszcza w ramach diskutowanych projektów na poziomie krajowym.



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

Następnie Dyrektor Adam Marciniak, został poproszony o odpowiedź na pytanie, jakie dotychczasowe doświadczenia (np. z budowy programu 500+) są przydatne przy przedstawianiu dalszych inicjatyw i jakie inicjatywy są podejmowane. PKO BP otworzył bramki dla swoich klientów do kilku rejestrów państwowych i to jest już przykład wykorzystania e-identyfikacji. Prezes Mieczysław Groszek podkreślił rolę PKO BP w „przecieraniu szlaków” w tych procesach, a także solidarność tej instytucji z resztą sektora.

Dyrektor Adam Marciniak podkreślił, że prace nad programem 500+ stanowiły złamanie bariery i pokazały, że sektor bankowy może pomóc w kluczowych elementach technologicznych oraz biznesowych dla państwa. Następnie te same banki pomogły w ZUSie „skonsumować” 500+. Sektor również uczestniczył w najważniejszym projekcie z punktu widzenia cyfryzacji kraju tj. optymalizacji i wydzielenia profilu zaufanego.

Następnie Dyrektor Marciniak zwrócił uwagę uczestników Forum, że w dniu trwania konferencji, we współpracy z Ministerstwem Finansów, została uruchomiona nowa usługa PIT-WZ. Oznacza to, że potencjał banków został zauważony i doceniony przez administrację państwową i kolejne ministerstwa chcą z niego skorzystać. Dla banków oznacza to zmianę pewnej percepcji. Dotychczas to sektor bankowy wychodził pierwszy z ofertą innowacyjności, a państwo goniło. Natomiast z e-identyfikacją jest odwrotnie: dopiero za węzłem krajowym będziemy mieli węzeł komercyjny.

Pan Zbigniew Derdziuk został poproszony o wyrażenie opinii na temat możliwości zracjonalizowania systemów, zwłaszcza pod względem technologicznym i dostępu do nich w ramach rejestrów publicznych. W odpowiedzi wskazał, że banki są technologicznie zaawansowane, ale dotychczas państwo nie było. Przez realizację programu 500+ administracja uwierzyła, że banki mają potencjał dojścia do usług administracji (choć zakres tych usług jest jeszcze mocno ograniczony). Wprowadzając innowacje potrzebna jest cierpliwość, upór oraz partnerskie relacje.

Zbigniew Derdziuk poinformował słuchaczy, że obserwuje pewne zachłyśnięcie się administracji potencjałem instytucji finansowych, zwłaszcza w kontekście „wszystko za darmo”. Zwrócił także uwagę, że wszelkie inicjatywy muszą mieć wartość praktyczną dla klientów. Dodatkowymi warunkami są: dobranie odpowiedniej skali projektu oraz edukacja społeczeństwa.

Jesteśmy świadkami rozwoju e-commerce (nawet w sektorze medycznym), do czego niezbędna jest identyfikacja osoby. Banki w tym zakresie mogą wystawić usługę certyfikatu. Warto w tym kierunku się rozwijać.

Ostatnim mówcą pierwszej części debaty był Pan Maciej Maciejewski, który skoncentrował swoją wypowiedź wokół tokenizacji i usług oferowanych przez VISA w zakresie e-identyfikacji. Identyfikacja i weryfikacja informacji o pewnych zdarzeniach stanowi jeden z kluczowych obszarów biznesowych VISA. Pan Marciniak wskazał, że w wydanych przez nich kartach leży ogromny potencjał: wiadomo komu zostały wydane, są wieloaplikacyjne i zabezpieczone przed różnego rodzaju atakami hakerskimi, wydane w sposób bezpieczny. Dodatkowo VISA posiada infrastrukturę pozwalającą na obsługę, weryfikację tych kart, a także do przesyłania komunikatów.



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

Obecnie VISA uczestniczy w przedsięwzięciu we współpracy z Ministerstwem Cyfryzacji polegającym na możliwości wykorzystania karty płatniczej do rozwiązania problemów związanych ze służbą zdrowia i NFZ np. w zakresie kontroli realizacji usług.

VISA ma również w użyciu bardzo dobrze oceniany instrument tokenizacji. Jest to standard pozwalający na zastąpienie informacji wrażliwych o kartach konkretnym ciągiem numerycznym, który może być przypisywany do pewnych zastosowań, np. w e-commerce lub wyłącznie w celach identyfikacyjnych.

W drugiej rundzie debaty Prezes Mieczysław Groszek zwrócił się z pytaniem, czy na tych projektach i inicjatywach można zarabiać, czy są to działania pro publico bono. A może są to projekty w ramach nowego modelu biznesowego?

Prezes Piotr Alicki wskazał, że przytoczone w trakcie dyskusji inicjatywy okazały się skuteczne i przyniosły korzyści, między innymi biznesowe. Wyraził również aprobatę dla wyboru modelu federalnego systemu cyfryzacji naszego kraju, a także dla tempa prac w tym zakresie.

Jednakże należy pamiętać, że istnieją nie tylko usługi publiczne. Aktywność konsumentów i firm gospodarczych jest dużo większa w szeroko pojętym obszarze komercyjnym. W tym zakresie KIR S.A. widzi największe wartości dodane wykorzystania identyfikacji cyfrowej czy powszechnych usług zaufania.

Banki nie pobierają opłat za usługi na rzecz administracji publicznej, natomiast to barter będzie tą korzyścią, którą odniesie nasz klient, a przez to także banki pod względem biznesowym.

Na zakończenie swojej wypowiedzi Prezes Alicki nawiązał do wspólnych prac z bankami nad hubem komercyjnym w zakresie e-identyfikacji:

- o charakterze pro publico bono – umożliwienie identyfikacji zdalnej,
- o charakterze komercyjnym ze strony „dostawców tożsamości”.

Celem KIR S.A. jest przygotowanie tych procesów tak, aby były powszechnie dostępne i jednocześnie bezpieczne.

Zbigniew Derdziuk potwierdził, że dostęp do usług publicznych jest bezpłatny, co zostało zapisane w ustawie. Jednocześnie zwrócił uwagę, że rozporządzenie eIDAS mówi o odpłatności za usługi zaufania publicznego. Podkreślił, że oprócz bezpieczeństwa, jakim musi cechować się dostawca tożsamości ważna jest świadomość odpowiedzialności. Nawet jeżeli jest darmowa możliwość skorzystania z profilu zaufanego, wskazane byłoby aby państwo pozwoliło na rozwój usług skojarzonych, albo opartych o ten profil.

Kolejną kwestią, na którą należy zwrócić uwagę, jest wysoki stopień bezpieczeństwa systemów bankowych, przy istnieniu dość niskich zabezpieczeń w przypadku administracji.

Następnie Dyrektor Adam Marciniak wyraził opinię, że jako sektor idziemy w kierunku świata zdigitalizowanego, opartego na ilości i jakości usług. Banki muszą dostarczyć pewną wartość klientowi. Nie wygrają pobierając opłaty, a raczej poprzez atrakcyjność oferty dla klienta. Dlatego instytucje finansowe powinny dążyć do zbudowania jak największego katalogu usług. Możemy to osiągnąć poprzez współpracę, a wtedy model biznesowy sam się obroni.



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

Prezes Mieczysław Groszek wskazał na wysoki poziom bezpieczeństwa usług oferowanych przez banki. Poprosił o wypowiedź na ten temat Dyrektora Mariusza Zarzyckiego. W perspektywie długoterminowej e-identyfikacja, to nie jest tylko kwestia technologii, ale również procedur, organizacji i jakości usługi wykonywanej przez różne podmioty. To musi być nadzorowane, a jakość tych usług będzie kosztowała. Niezależnie od korzyści dla banków, wynikających z oferowania usług innych niż strictly bankowe, państwo musi przewidzieć w budżecie odpowiednie mechanizmy finansowania, ponieważ banki w dłuższym okresie będą miały problem z ich utrzymaniem. Ewolucja technologiczna przynosi pewne możliwości, ale wiąże się równocześnie z nowymi zagrożeniami.

Kolejnym mówcą debaty był Prezes Rafał Bednarek, który zaznaczył, że choć mamy zaufanie do procesów identyfikacji, to należy pamiętać, że przestępcy nie śpią. Cały czas ten proces wymaga wzmacniania. Jednym z rozwiązań może być tu biometria. System który budujemy musi mieć zaufanie wszystkich stron. Jego nadszarpnięcie w którymkolwiek obszarze spowoduje, że zarówno na poziomie państwowym, jak i komercyjnym, to nad czym pracujemy będzie narażone na straty.

Następną częścią Forum Bankowego 2017 była Sesja Specjalna, moderowana przez Prezesa Krzysztofa Pietraszkiewicza. Udział w niej wzięli: Paweł Borys - Prezes Zarządu Polskiego Funduszu Rozwoju, Przemysław Cieszyński - Członek Zarządu Banku Gospodarstwa Krajowego, Piotr Stolarczyk - Prezes Zarządu Korporacji Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych S.A. oraz Marcin Szyguła - Zastępca Prezesa Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.

Prezes Paweł Borys wygłosił wystąpienie wprowadzające. Na wstępie podkreślił, że Polski Fundusz Rozwoju nie zamierza konkurować z sektorem bankowym, a raczej prowadzi działania wspierające jego rozwój. Dążeniem Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju jest, abyśmy mieli w Polsce silny i kompletny rynek finansowy, nie tylko oparty na bankach, ale także na silnym rynku kapitałowym, rynku finansowania przedsięwzięć wysokiego ryzyka - venture capitals oraz o finansowanie nowych innowacyjnych projektów.

PFR w ramach nowego podejścia do projektów rozwojowych chce zaoferować polskim bankom, przedsiębiorcom, samorządom, inwestorom zróżnicowaną ofertę instrumentów rozwojowych, głównie działając w modelu pośrednim (czyli za pośrednictwem rynku finansowego – banków lub prywatnych funduszy).

Główne obszary współpracy PFR z bankami, jak zostało zapisane w Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, to:

- bankowość – instrumenty oferowane przez BGK, z programem de minimis, który będzie kontynuowany.
- inwestycje – w ramach kilku segmentów oferowane jest finansowanie kapitałowe, dotyczące m.in. rynku venture capitals - PFR bardzo liczy w tym obszarze na współpracę z bankami. Mamy szansę być krajem, w którym branża FinTech i innowacji się bardzo dobrze rozwija. Są ku temu wszelkie przesłanki: dobrze rozwinięty, silny i rentowny sektor bankowy,



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

nowoczesne technologie i rozwiązania mobilne, a także eksperci w zakresie informatyki oraz matematyki. Dlatego PFR będzie silnie zachęcał banki, aby tworzyć wspólnie z nim fundusze korporacyjne.

- program Mieszkanie+ - tu też są obszary do współpracy z sektorem bankowym.
- duże inwestycje infrastrukturalne – PFR chce w tym obszarze wspierać i inicjować projekty oraz być podmiotem domykającym pewne transakcje w długoterminowym okresie finansowania.
- ubezpieczenia eksportowe – jednym z priorytetowych obszarów jest ułatwienie polskim eksporterom dostępu do finansowania, poprawa ich konkurencyjności na rynku międzynarodowym (co już funkcjonuje w innych państwach). Pożądane jest uproszczenie procedur i formalności w ramach KUKiE oraz większa otwartość na współpracę z bankami.
- obszar promocji gospodarczej i obsługi inwestycji – w ramach nowo utworzonej Agencji Inwestycji i Handlu, chcą stworzyć 60 przedstawicielstw zagranicznych, wyposażonych w bazy danych rynkowych, mające na celu lepsze wsparcie polskich przedsiębiorców np. przy nawiązywaniu relacji na rynkach zagranicznych, zawieraniu kontraktów eksportowych.
- rozwój przedsiębiorczości – wykonywany przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości, jako realizacja programów finansowanych w dużej mierze ze środków unijnych, związanych głównie z kapitałem ludzkim i obszarem innowacji.

Prezes Paweł Borys wyraził przekonanie, że dzięki nowej infrastrukturze instytucjonalnej i organizacyjnej, zawartej w Strategii, PFR będzie mógł oferować skuteczniejsze narzędzia rozwojowe. Liczą na współpracę z bankami, aby te programy miały jak najszerszy zasięg. Dodatkowo Prezes Zarządu PFR podkreślił, że są otwarci na sugestie, np. za pośrednictwem Związku Banków Polskich, dotyczące potrzeb rynku.

Prezes Krzysztof Pietraszkiewicz rozpoczął debatę kierując pierwsze pytanie do Prezesa Przemysława Cieszyńskiego o ofertę BGK skierowaną do banków. Co będzie kontynuowane i czego nowego możemy się spodziewać? Członek Zarządu BGK podkreślił, że w porównaniu do poprzedniej perspektywy oferta jest prawie czterokrotnie większa. W perspektywie 2014-2020 łączna wartość środków zarządzanych przez BGK wynosi 11,5 mld zł (w poprzedniej perspektywie było to ok 3 mld zł). Na tą kwotę składają się różne programy, zróżnicowane pod względem ich zaadresowania, między innymi:

- 15 programów regionalnych – 6,8 mld zł, przeznaczone dla różnych adresatów (największa część dotyczy wsparcia pożyczkowego dla sektora MŚP, aktywizacja na rynku pracy, rewitalizacja i termomodernizacja budynków);
- fundusz kredytu technologicznego - 1,8 mld zł, BGK dopłaca do kredytów udzielonych przez banki komercyjne, obecnie trwa trzeci nabór aplikacji od innowacyjnych firm;
- program operacyjny „Polska cyfrowa” – 1 mld zł, zapewnianie powszechnego dostępu do szeroko pasmowego internetu;
- program poręczeniowy – 0,5 mld zł;
- program adresowany do regionów wschodniej Polski.



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

Jednym z głównych zadań BGK w ramach powyższych programów jest rekrutowanie pośredników finansowych. Bank Gospodarstwa Krajowego liczy w tym zakresie na współpracę i jak najszerzy udział banków.

Jako kolejny o zabranie głosu został poproszony Prezes Marcin Szyguła, który wskazał kilka obszarów, w których PARP, Związek Banków Polskich oraz banki mogą współpracować. Prezes Szyguła zwrócił uwagę, że spora część wniosków o dofinansowanie unijne nie jest akceptowana właśnie ze względów finansowych – brak możliwości zapewnienia wkładu własnego. Jest tu miejsce na działanie instytucji finansowych, w celu pomocy w zebraniu tego wkładu poprzez udzielenie odpowiednich kredytów. Drugim problemem bywa konieczność uzyskania odpowiednich dokumentów jak promesy. W tym miejscu przedstawiciel PARP zaznaczył, że trwają prace wspólnie z ZBP, mające na celu ujednolicenie wzoru promesy oraz praktyki w tym zakresie.

Kolejną kwestią, nad jaką warto byłoby się zastanowić, jest dotarcie do przedsiębiorców, którzy dotychczas z różnych względów nie byli zainteresowani środkami unijnymi. Instytucje finansowe posiadają bardzo dużą bazę klientów i co najważniejsze znają ich. To pozwala również na eliminację ryzyka wyłudzenia. W tym miejscu Prezes Marcin Szyguła widzi obszar do współpracy poprzez wypracowanie modelu dotarcia do najbardziej interesujących przedsiębiorców, a także finansowanie pomostowe na zasadzie refundacji (rolą banku byłoby zapewnienie odpowiedniej płynności przedsiębiorcy, pozwalającej na jej bezproblemowe rozliczanie w PARP).

Następnie Prezes Piotr Stolarczyk poinformował słuchaczy, że w ramach działalności Korporacji Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych S.A. organizowany jest cykl spotkań z przedstawicielami sektora bankowego, mający na celu prezentację oferty, która uległa nowelizacji, po uwzględnieniu sugestii banków zgłaszanych od kilku lat. Oferta obejmuje przede wszystkim udzielenie gwarancji kredytów krótkoterminowych oraz ubezpieczenie kredytów długoterminowych, które są udzielane przez banki podmiotom zagranicznym, finansujące kontrakty eksportowe wykonywane przez polskich eksporterów.

Prezes Piotr Stolarczyk wskazał dwa powody, dla których instytucje finansowe powinny współpracować z KUKE:

1. Jest to interesujący i atrakcyjny rynek/obszar działalności dla banków, zwłaszcza dla celów budowania portfela kredytów długoterminowych w różnych sektorach polskiej gospodarki i obszarach geograficznych.
2. Zmiany, jakie zaszły w KUKE np. dotyczące działu korporacji i ubezpieczeń kredytów eksportowych, który jest dedykowany do współpracy z bankami. Zaadresowane zostały wskazania i problemy zgłoszone przez instytucje finansowe.

Prezes Zarządu KUKE poinformował słuchaczy, że wartość wypłaconych odszkodowań dla sektora bankowego w Polsce w ubiegłym roku to 250 mln zł, a w 2015 r. ok 100 mln zł. To dowód, że ta polisa działa. Jest ona po to, aby pokryć ryzyka handlowe, polityczne itp. Od jakiegoś czasu KUKE postrzega wsparcie eksportu w szerszej perspektywie, nie tylko udzielonych ubezpieczeń, ale również przez pryzmat wypłaconych odszkodowań.



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

Zmiany, jakie zostały wprowadzone w Korporacji Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych S.A., miały na celu usunięcie następujących problemów:

- istotnie został skrócony proces udzielania ochrony ubezpieczeniowej transakcji długoterminowych;
- zadbano o klarowność wymogów formalnych już na początkowym etapie;
- trwają prace nad uelastycznieniem środowiska regulacyjnego działalności KUKE S.A.

Na koniec debaty Prezes Paweł Borys nawiązał do prac nowelizacji przepisów ustawy o ubezpieczeniach eksportowych gwarantowanych przez Skarb Państwa, rząd chce wdrożyć taki model, w którym podmiot udzielający finansowania zabezpieczonego tym ubezpieczeniem będzie miał pewność gwarancji. Przepisy zostały skonstruowane w oparciu o wymogi CRD IV.

Po zakończeniu Sesji Specjalnej odbyła się uroczystość przyznania Nagrody im. Prof. Remigiusza Kaszubskiego dla osób, których działania zasługują na wyróżnienie w jednej z trzech dziedzin: działalności naukowej, wdrażaniu innowacyjnych rozwiązań oraz kreatywnym rozwoju projektów. Laureatami zostali: Małgorzata O'Shaughnessy - Dyrektor Zarządzająca Regionem Europy Środkowo-Wschodniej w VISA, dr inż. Tomasz Jończyk - Dyrektor Linii Biznesowej Rozliczenia Sesyjne w Krajowej Izbie Rozliczeniowej S.A. Dodatkowo wyróżnienie otrzymał Roman Tyszkowski - Dyrektor Departamentu Architektury w ING Banku Śląskim S.A.

Następnym punktem programu była uroczystość przyznania Medali Kopernika przedstawicielom środowiska naukowego. Nagrody zostały wręczone z okazji 25cio lecia działalności Związku Banków Polskich przez przedstawicieli Zarządu ZBP : Prezesa Krzysztofa Pietraszkiewicza, Wiceprezesa Mieczysława Groszka i Wiceprezesa Jerzego Bańkę. Uroczystość poprowadził Piotr Chęciński, Redaktor TVP Info. Medal Mikołaja Kopernika Związku Banków Polskich został ustanowiony jako zaszczytne, honorowe wyróżnienie za wyjątkowe osiągnięcia dla rozwoju i bezpiecznego funkcjonowania polskiej bankowości. W podziękowaniu za wieloletnią pracę na rzecz budowy i rozwoju bankowości w naszym kraju, wyróżnienia z rąk Zarządu ZBP odebrali: Joao Bras Jorge – Prezes Zarządu w Bank Millennium S.A. Mariusz Cholewa – Prezes Zarządu w Biurze Informacji Kredytowej S.A., Piotr Czarnecki – Prezes Zarządu w Raiffeisen Bank Polska S.A., Stanisław Kolasiński – w przeszłości m.in. Wiceprezes Zarządu Banku Ochrony Środowiska, Marek Kulczycki – Prezes Zarządu w NEST Bank S.A., Piotr Mazur – Wiceprezes Zarządu w PKO Banku Polskim S.A., Michał Mrozek – Prezes Zarządu w HSBC Bank Polska S.A., Piotr Pawłowski – Założyciel i Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Integracji oraz Fundacji Integracja, Arkadiusz Wiktor Przybył – Członek Zarządu w Banku Zachodnim WBK S.A., Paweł Ziółkowski – Prezes Zarządu w RBS Bank (Polska) S.A., Mariusz Zygierewicz - Dyrektor Zespołu Ekonomiczno-Regulacyjnego w Związku Banków Polskich.



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

Prezes Krzysztof Pietraszkiewicz podziękował wszystkim uczestnikom za udział w obradach i dokonał oficjalnego zamknięcia Forum Bankowego 2016.

Przygotowała: Katarzyna Pawlik
Zaakceptował: Mariusz Zygierewicz